

# Włodi / 1988, Wyobraź sobie

wielkie szczęście małym kosztem  
pisanie tekstów nigdy nie było prostsze  
Płyniesz motorówką  
Pod mostem syreny  
Desa z Marszałkowskiej  
Wczoraj Wzięła do wyceny  
Twojej serii akwareli i pejzaży  
Płaca słono, choć nazwisko im się z nikim nie kojarzy  
Uśmiech z twarzy ci nie znika  
Masz wysoką oglądalność – twój program o używkach  
Jesteś wirtuozem  
Nasz dobrze nastrojone instrumenty finansowe  
Chciałeś coffeeshop  
Wyobraź siebie  
Od dziś masz całodobowe centrum handlowe  
Tam dzikie tłumy na przecenach  
A ty z pracownikami  
Na zapleczu grasz w takena  
Życie płynie jak poemat  
Tylko wyobraź sobie, że ten tekst to nie ściema

Wyobraź sobie  
W śniadaniowej telewizji  
Jesteś gościem z okazji  
Zniesienia prohibicji  
Stałeś się ważną postacią  
Płaciłeś za zioło, teraz tobie za to płacą  
Chu\* wie za co porpsy od prezydenta  
Wwa wygląda jak Amsterdam  
Wszystko unowocześnione  
Firma-krzak towar dostarczy ci dronem

Wyobraź sobie  
Spada skala przestępstw  
Ze ktoś inny założył Molestę  
Innego niż Włodi, idola miał Białas  
Wyobraź sobie 5 baniek od zaraz  
Na bitsach ocb  
Znakiem wodnym jest twoja podobizna  
Jeździsz tesla, ale kopci jak z diesla  
To słodkie kłamstwa, ale strach to przyznać